

Katarzyna Kochan

Obraz polskiej rodziny w elementarzach szkolnych II Rzeczypospolitej

Wychowanie w Rodzinie 2, 141-165

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KATARZYNA KOCHAN

UNIwersytet Zielonogórski

Obraz polskiej rodziny w elementarzach szkolnych II Rzeczypospolitej

Presentation of the Polish family in primers used in the Second Republic of Poland (in Poland between the two World Wars)

Abstract: The interwar period was a time of great significance in the history of the Polish nation. It was characterised by immense enthusiasm because of Poland's newly regained independence, however, the country wrestled with many post-partition problems. One of them was, for instance, a lack of a cohesive administration system resulting from regional administrative differences among the Polish partitioned territories. The main task for education, also in need of adjustment to the new circumstances, was to standardise its system because of the dissimilar educational procedures available in the Second Republic. The new social, political and economic situation also required up-to-date syllabuses and corresponding textbooks. Hence, 31 primers were published in the interwar period. Their reading texts dealt with various thematic fields ; they were, for example, associated with the subject of the family as being close to the children's experience and feelings. The present paper aims at comparing if, and to what extent, the portraits of families presented in the primers were adequate to real models of families in the interwar Poland.

Key words: early primary education, primary school, primers, learning to read and write (literacy), education, family, interwar period, interwar Polish Republic.

Sytuacja oświatowa w odrodzonej Polsce

Okres międzywojenny to czas niezwykle istotny w dziejach narodu polskiego. Z jednej strony charakteryzował go ogromny entuzjazm z powodu odzyskania niepodległości, z drugiej zaś Polska borykała się wówczas z wieloma problemami wynikającymi z pozostałości porzucanych, np. z brakiem spójności kraju, którego poszczególne dzielnice

funkcjonowały odmiennie¹. Dostosowania do nowych warunków wymagało też szkolnictwo, przy czym naczelnym zadaniem, stojącym przed oświatą stała się konieczność jej ujednoczenia z uwagi na odmiennosc rozwiązań w tym zakresie na terenie Rzeczypospolitej².

Równolegle do prac legislacyjnych zmierzających do poszukiwania nowych rozwiązań organizacyjnych w szkolnictwie, podejmowane były intensywne, często oddolne działania nauczycieli, mające na celu udoskonalenie procesu nauczania i wychowania. Wśród pedagogów widoczny był entuzjazm, inspirowany często zarówno odzyskaniem niepodległości, jak i koncepcjami wywodzącymi się z idei „nowego wychowania”³. Na aktywność nauczycieli w znacznej mierze wpływały także międzynarodowe kontakty pedagogów, możliwe dzięki powołaniu do życia Sekcji Polskiej Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania⁴.

Zmieniona sytuacja polityczno-społeczna i gospodarcza wymagała również opracowania nowych programów nauczania oraz adekwatnych do nich podręczników. Mimo, że zwłaszcza w początkowym okresie po wyzwoleniu, funkcjonowały w szkołach przede wszystkim z przyczyn organizacyjnych podręczniki porozbiorowe, to jednak od początku prowadzone były prace nad opracowaniem nowych książek dla uczniów. Łącznie w latach 1919 – 1939 opracowanych i wydanych zostało m.in. 31 elementarzy, służących do nauki czytania i pisania.

Opracowanie nowych elementarzy, będących „swoistymi przewodnikami w poznawaniu świata”⁵ miało ogromne znaczenie dla efektywności procesu nauki elementarnej w okresie II Rzeczypospolitej, a jednym z istotnych elementów ich oceny była treść zawartych w nich czytanek, wyznaczana przez program kształcenia dla I klasy szkół powszechnych i wynikająca z celów wychowania „określonych panującymi (...) warunkami społeczno-gospodarczymi, politycznymi i kulturowymi”⁶.

¹ M. M. Drozdowski, *Życie gospodarcze Polski w latach 1918-1939*, [w:] A. Garlicki (red.) *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s. 154 – 159.

² W. Garbowska, *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1932-1939*, Wrocław 1976, s. 12-13; M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917-1977. Podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978, s. 28-29.

³ J. Sobczak, *Recepcja idei „nowego wychowania” w polskiej pedagogice okresu międzywojennego. Cz. I*, Bydgoszcz 1978, s. 34.

⁴ Tamże, s. 55-56.

⁵ W. Okoń, *Podstawy wykształcenia ogólnego*, Warszawa 1987, s. 221.

⁶ A. Siemak-Tylikowska, *Treść nauczania – teorie doboru treści kształcenia*, [w:] W. Pomykała (red.) *Encyklopedia Pedagogiczna*, Warszawa 1997, s. 853.

Tabela 1. Elementarze powstałe w II Rzeczypospolitej (chronologicznie według roku pierwszego wydania).

Lp.	Autor i tytuł elementarza	Rok pierwszego i ostatniego wydania	Ilość wydań
1.	Kłosiński W., Elementarz i rachunki dla klasy pierwszej. Skład Główny „Ognisko Nauczycielskie”, Kraków 1919.	1919 - 1936	7
2.	Elementarz do użytku szkolnego i domowego ułożyli dolnośląscy nauczyciele. Spółka Wydawnicza Karola Miarki, Mikołów 1920.	1920 - 1921	2
3.	Falski M., Elementarz powiastkowy dla dzieci. Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów 1920.	1920 - 1922	11
4.	Szufa J., Elementarz obrazkowy. Drukarnia Narodowa, Kraków 1920.	1920 - 1923	4
5.	Żniński J., Nowy elementarz polski z obrazkami podług metody mówienia, pisania i czytania. Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1921.	1921	1
6.	Piotrowski L., Elementarz dla szkół powszechnych w Wielkopolsce. Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1922.	1922 - 1931	3
7.	Buzek K., Kubisz J., Elementarz. Księgarnia „Kresy”, Cieszyn 1923.	1923 - 1924	2
8.	Elementarz śląski. Nakładem Książnicy Śląskiej, Katowice 1924.	1924	1
9.	Arnoldowa F., Witwicka M., Elementarz. WKS Okręgu Szkolnego Lwowskiego, Lwów 1924.	1924 - 1930	5
10.	Chrząszczewska J., Porazińska J., Mój elementarz. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1925.	1925 - 1931	6
11.	Kornecki J., Stemler J., Wierzejewski J., Elementarz i czytanki dla oddziału pierwszego. „Księgarnia Polska” Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa 1925.	1925 - 1928	3
12.	Króliński J., Kucharski W., Elementarz (Metoda dźwiękowa). Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1925.	1925	1
13.	Króliński J., Kucharski W., Elementarz (Metoda wyrazowa) Wydawnictwo Zakładu im. Ossolińskich, Lwów 1925.	1925 - 1931	2
14.	W. Tadeusz, ABC. Mały elementarz dla dzieci. Wydawnictwo Księgarni Nakładowej, Warszawa 1925.	1925 - 1935	6
15.	W. Tadeusz, Elementarz obrazkowy. Wydawnictwo Księgarni Nakładowej, Warszawa 1925.	1925 - 1935	4
16.	Ikert B., Oj dana. Pierwsza książeczka do czytania dla pierwszego oddziału szkół powszechnych. Drukarnia Katolicka, Poznań 1928.	1928	1
17.	Korotyńska E., A. B. C. Elementarz obrazkowy. Księgarnia Popularna, Warszawa 1928.	1928 - 1931	4
18.	Mikulski A., Wójcik S., Kozera E., Elementarz powszechny. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1928.	1928 - 1931	5
19.	Chodak E., Moja pierwsza książeczka. Metoda wyrazowa. M. Arct, Warszawa 1930.	1930 - 1933	6
20.	Chodak E., Moja pierwsza książeczka. Metoda zdaniowa. M. Arct, Warszawa 1933.	1933	2

21.	Falski M., Elementarz powiastkowy dla szkół wiejskich. Książnica „Atlas”, Lwów 1933.	1933	1
22.	Falski M., Elementarz tematowy dla szkół miejskich. Książnica „Atlas”, Lwów 1933.	1933	1
23.	Kubski B., Kotarbiński M., Szelburg-Zarembina E., Elementarz (Metoda wyrazowa). Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego, Lwów 1933.	1933	2
24.	Kubski B., Kotarbiński M., Szelburg-Zarembina E., Elementarz (Metoda zdaniowa). Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego, Lwów 1933.	1933	2
25.	Falski M., Elementarz dla I klasy szkół miejskich. Książnica „Atlas”, Lwów 1934.	1934 - 1937	2
26.	Millerówna R., Rostkowska M., Pierwsza klasa pracuje. Elementarz wiejski. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów 1937.	1937	1
27.	Rytlowa J., Rytel F., Saloni J., U nas. Elementarz dla wsi. Metoda wyrazowa. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1937.	1937 - 1939	3
28.	Tync S., Gołąbek J., Duszyńska J., Elementarz dla 1 klasy szkół powszechnych wiejskich. Książnica Atlas, Lwów 1937.	1937 - 1938	2
29.	Tync S., Gołąbek J., Duszyńska J., Elementarz dla 1 klasy szkół powszechnych miejskich. Książnicy Atlas, Lwów 1938.	1938	1
30.	Kot S. W., Elementarz dla szkół miejskich. Instytut Wydawniczy „Oświata”, Wilno 1939.	1939	1

Kryteria analizy tematyki rodzinnej występującej w czytankach elementarzowych

Treści realizowane w toku nauczania, w tym także treści czytanek elementarzowych wynikają ze wskazań zawartych w programach kształcenia. W odniesieniu do tekstów przeznaczonych dla pierwszoklasistów, podkreślały one, że treść czytanek powinna wiązać się z doświadczeniami uczniów, ponieważ pozwala to im na identyfikację własnych przeżyć z losami bohaterów czytanek elementarzowych, co jest istotne, gdyż działalność dzieci w wieku wczesnoszkolnym nacechowana jest silnymi przeżyciami. Dlatego wskazane było, aby materiał nauczania oraz teksty elementarzowe, były „dostępne dla danego wieku i prawdziwie zajmujące, żeby dzieci uczyły się z przyjemnością”⁷. Treści miały zawierać także wartości etyczne, ponieważ „na dzieci najsilniej działa przykład, należy więc w opowiadaniach stawiać dzieciom przed oczy ludzi dzielnych i szlachetnych, czyny godne naśladowania i przeciwnie – jak najmniej mówić o wadach i złych czynach, aby nie poddać złej myśli, co może się

⁷ Program nauki w szkołach powszechnych siedmioklasowych. Język polski. Książnica Polskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Warszawa 1923 s. 45.

stać nawet tam, gdzie zły postępek zostanie pokazany i potępiony”⁸. Ponadto, treści „stanowiąc pokarm dla umysłu”⁹, miały rozbudzać intelektualnie małych uczniów i winny być „przeważnie swojskie, kształcące wyobraźnię i charakter ucznia”¹⁰.

Ponieważ doświadczeniom dzieci wstępujących w szkolne progi najbliższa jest problematyka związana z rodziną, to właśnie te zagadnienia są najczęściej najbardziej wyeksponowane w elementarzach i to one stały się przedmiotem niniejszej analizy.

Uwzględnienie tematyki rodzinnej w podręcznikach do nauki czytania i spisania było ważne również dlatego, że to właśnie rodzina stanowi najstarszy i najtrwalszy element organizacji społecznej. Stanowi ona „pierwotne miejsce, z którego człowiek wyrasta w kierunku własnej przyszłości oraz przyswaja sobie system wartości i zdobywa doświadczenia”¹¹. To w rodzinie kształtuje się tożsamość człowieka i w niej, od własnych rodziców, dziecko uczy się określonych zachowań i wzorców¹². Z tego też względu, dziecko żywo reaguje na czytanki dotyczące życia rodzinnego.

Ważne jest więc, by w elementarzach obraz rodzin został przedstawiony adekwatnie do obowiązującego w danym czasie wzorca rodziny. Podczas analizy sprawdzę więc, czy rodzina występująca w nowo opracowanych elementarzach II Rzeczypospolitej jest dwu- czy wielopokoleniowa oraz czy liczba dzieci pojawiająca się w elementarzowej rodzinie jest zgodna ze średnią dzietnością rodzin okresu międzywojennego. Analizie poddam także wizerunki kobiet i mężczyzn, w tym role społeczne i zawodowe, w jakich przedstawiani zostali rodzice oraz ich zbieżność z ówczesną rzeczywistością. Zbadam również relacje występujące pomiędzy członkami rodziny, zarówno na płaszczyźnie rodzice – dzieci, jak i w odniesieniu do pozostałych członków rodziny, np. do dziadków. Analiza treści czytanek ma przyczynić się do ustalenia, czy prezentowany w elementarzach układ rodzinny był typu patriar-

⁸ Tamże, s. 45-46.

⁹ Tamże, s. 46.

¹⁰ Tamże, s. 46.

¹¹ A. Brenk, *Życie duchowe w rodzinie*, Poznań 2002, s. 19.

¹² D. Waloszek, *Rodzinny kontekst tożsamości dziecka*, [w:] A. Siedlaczek-Szwed, I. Wagner (red.), *Rodzinne i pozarodzinne środowiska wychowawcze*, Częstochowa 2002, s. 121-122.

chalnego, matriarchalnego czy partnerskiego. Odniosę się ponadto do przedstawionych w elementarzach wizerunków dziewcząt i chłopców, poprzez analizę ich zabaw, zainteresowań czy udziału w pomocy rodzicom w gospodarstwie domowym. Ustalę relacje zachodzące w czytankach elementarzowych między dziewczętami a chłopcami: czy występują między nimi antagonizmy, czy współdziałają oni bezkonfliktowo, lecz występują niejako obok siebie, czy może wspólnie uczestniczą w wydarzeniach domowych lub klasowych.

Aby móc dokonać niniejszej analizy niezbędne jest przedstawienie złożoności problemów ludnościowych występujących w Polsce międzywojennej.

Struktura społeczno-zawodowa ludności, zaniedbania edukacyjne, model rodziny

Spółeczeństwo polskie II Rzeczypospolitej rozwijało się dynamicznie, czego wskaźnikiem był m.in. wzrost ilości mieszkańców kraju z 27,2 mln w 1921 r. do 35,1 – w 1939 r.¹³. Polska miała wówczas rolniczo-przemysłowy charakter, co znajdowało swoje odzwierciedlenie w strukturze społeczeństwa. Większość mieszkańców stanowiła ludność wiejska i proporcje te nawet pogłębiały się (w 1921 r. – 69,8 % społeczeństwa, a w 1931 r. – 72,4 %) ¹⁴. W okresie międzywojennym przeważająca część społeczeństwa utrzymywała się z rolnictwa (w 1921 r. – 72,3 % a w 1931 r. – 61 %) ¹⁵. Ludność wiejska była jednak bardzo zróżnicowana – dominowali chłopci – właściciele „gospodarstw karłowatych” (do 2 ha) i małorolnicy (prowadzący gospodarstwa 2 – 2,5 ha), a nieco mniej było gospodarstw średniorolnych (od 5 – do 10 ha). Łącznie chłopci z tych trzech grup „stanowili cztery piąte całej tej warstwy” ¹⁶ społecznej. Pozostałą jej część tworzyli właściciele gospodarstw wielkorolnych (od 15 – do 50 ha

¹³ „Mały Rocznik Statystyczny” 1934, Warszawa 1934, s. 6; „Mały Rocznik Statystyczny Polski” wrzesień 39-czerwiec 41. Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, Londyn 1941, s. 4.

¹⁴ „Mały Rocznik Statystyczny” 1939, Warszawa 1939, s. 28.

¹⁵ „Mały Rocznik Statystyczny” 1938, Warszawa 1938, s. 36.

¹⁶ J. Żarnowski, *Spółeczeństwo i kultura II Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej...*, dz. cyt. s. 292.

i więcej)¹⁷, a takie rozwarstwienie ludności, powodowało duże różnicowanie poziomu życia na wsi.

Źródła zarobkowania w II Rzeczypospolitej stanowiły też przemysł, handel i ubezpieczenia, komunikacja i transport oraz w inne działy gospodarki i życia społecznego¹⁸. Kobiety najczęściej były gospodyniami domowymi, ale część z nich pracowała także zawodowo¹⁹. Zwykle podejmowały one pracę w przemyśle chemicznym, włókienniczym, spożywczym i odzieżowym oraz w oświacie²⁰. Nieznacznym wzrost zatrudnienia kobiet nastąpił w latach kryzysu gospodarczego, gdyż stanowiły one tańszą siłę roboczą niż mężczyźni a ponadto ich zarobki uzupełniały dochody rodziny²¹.

W okresie międzywojennym ludność Polski zróżnicowana była również pod względem wykształcenia. Znaczący problem stanowił m.in. odziedziczony po okresie zaborów analfabetyzm. W 1921 r., wśród ogółu ludności powyżej 10 lat, wskaźnik analfabetów sięgał aż 33,1 %, przy czym większy ich odsetek występował wśród kobiet niż mężczyzn oraz mieszkańców wsi²². Niejednorodne było rozmieszczenie osób niepiśmiennych na terytorium kraju. Najwięcej analfabetów mieszkało na terenie ziem byłego zaboru rosyjskiego (w województwie poleskim – 71 %, a w wołyńskim – 66,8 %). Znacznie mniejszy ich wskaźnik był na ziemiach byłego zaboru austriackiego (w województwie lwowskim – 29,2 %, a krakowskim – 19,4 %), najmniejszy zaś na ziemiach byłego zaboru pruskiego (w województwie poznańskim – 3,8 %, a śląskim – 2,6 %)²³.

Aby rozwiązać ten dotkliwy problem, podjęte zostały działania zmierzające do zwiększenia alfabetyzacji dorosłych. Pracą tą zajmowała się m.in. Sekcja Kursów dla Dorosłych i Bibliotek Powszechnych Wydziału

¹⁷ Tamże, s. 292.

¹⁸ Zatrudnienie dla wyodrębnionych działów gospodarki w latach 1921 i 1931 wynosiło odpowiednio: w przemyśle – 10,3 % i 19 %, handlu i ubezpieczeniach – 3,7 % i 6 %, komunikacji i transporcie – 1,8 % i 4 % oraz w innych niż wyodrębnione źródła – 11,9 % i 10 %. „Mały Rocznik Statystyczny” 1938 dz. cyt., s. 36.

¹⁹ W 1921 r. 29,1 % kobiet było czynnych zawodowo i liczba ta wzrosła do 31,7 % w 1931 r. [w:] J. Żarnowski, *Praca zawodowa kobiet w Polsce międzywojennej*, [w:] A. Żarnowska, A. Szwarec (red.) *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX T. VI*, Warszawa 2000, s. 140.

²⁰ „Mały Rocznik Statystyczny” 1935, Warszawa 1935, s. 155.

²¹ J. Żarnowski, *Praca zawodowa kobiet...*, dz. cyt., s. 128.

²² „Mały Rocznik Statystyczny” 1938..., s. 28.

²³ Tamże, s. 28.

Oświecenia, Wydział Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) oraz Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych²⁴. Likwidacją analfabetyzmu już w 1918 r. zajmowało się także wojsko. Pierwsze inicjatywy w tym zakresie podjął działający przy Sztabie Generalnym w Warszawie Uniwersytet Żołnierski, którego główne zadanie stanowiło nauczanie początkowe żołnierzy²⁵. W realizacji ustawy wojsko wspierali: Polski Biały Krzyż oraz Towarzystwo Szkoły Ludowej²⁶. Nie wszystkich dorosłych obejmowały jednak kursowe formy kształcenia. Propagowano więc wśród nich ideę samouctwa, co uzasadniano nie tylko chęcią „rozszerzenia myślowego, uczuciowego i ideowego horyzontu”²⁷ lecz również pragnieniem „wyrównania przepaści dzielącej obywatela odrodzonej Polski od jego własnych praw obywatelskich, gdyż obywatel niepiśmienny nie może korzystać z prawa wybieralności, tj. nie może być wybrany na godności, choćby ze wszech miar zasługiwał na to”²⁸. Z tych też względów, kształcenie dorosłych analfabetów należało do istotnych zadań oświatowych, które realizowała m.in. Polska Macierz Szkolna (PMS)²⁹.

Po dziesięciu latach pracy z osobami niepiśmiennymi, zauważalny był istotny postęp w alfabetyzacji, choć stanowili oni w dalszym ciągu znaczący odsetek społeczeństwa – w 1931 r. poziom analfabetyzmu obniżył się do 23,1%³⁰. Utrzymywała się wcześniej zauważalna tendencja do większego nasilenia analfabetyzmu wśród kobiet niż mężczyzn. Wpływało na to m.in. organizowanie nauki elementarnej dla rekrutów i żołnierzy, będącej skutkiem ustawy o przymusowym nauczaniu w wojsku. W dalszym ciągu występowały znaczące różnice w poziomie wykształcenia ludności

²⁴ H. Markiewicz, *Problemy likwidacji analfabetyzmu w działalności oświatowej Polskiej Macierzy Szkolnej w latach 1918 – 1939*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1978. T. XXI, s. 191.

²⁵ J. Landy-Tołwińska, *Analfabetyzm w Polsce i na świecie*, Warszawa 1961, s. 71.

²⁶ *Zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej*. „Szkoła Powszechna”, z. IV, s. 414.

²⁷ K. Grodecka, *Nauczanie j. polskiego w zakresie elementarnym na kursach dla dorosłych. Wskazówki metodyczno-dydaktyczne i program*. Wydawnictwo Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych, Warszawa 1922, s. 10.

²⁸ Tamże, s. 9.

²⁹ H. Markiewicz, *Problemy likwidacji analfabetyzmu w działalności oświatowej Polskiej Macierzy Szkolnej w latach 1918-1939*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1978. T. XXI, s. 189-212.

³⁰ „Mały Rocznik Statystyczny” 1938... dz. cyt., s. 28.

mieszkającej w różnych częściach Rzeczypospolitej i więcej niepiśmieni-nych mieszkąło na wsiach niż w miastach³¹.

W Polsce międzywojennej przeważały tzw. rodziny duże, składające się z trzech a nawet czterech pokoleń, mieszkających pod jednym dachem i prowadzących wspólne gospodarstwo domowe. Niejednokrotnie „w skład tego rodzaju grupy wchodzili także krewni z linii bocznej”³², np. wujostwo. Rzadko spotykane były małe, wyodrębnione rodziny dwupokoleniowe³³. Większość polskich rodzin była wielodzietna – średnia dzietność kobiet wynosiła wówczas 3,3 (w 1921 r. – 2,8 dzieci, zaś w roku 1931 – 3,6)³⁴.

Tradycyjna rodzina była całkowicie podporządkowana władzy ojca. Model ten występował zwłaszcza w pierwszych latach II Rzeczypospolitej³⁵ w rodzinach produkcyjnych, tzn. takich, w których podstawę utrzymania stanowiła praca we własnym gospodarstwie. Odejście od tego wzorca zaczęło następować wraz ze zwiększeniem się liczby mężczyzn podejmujących pracę poza domem, najczęściej w przemyśle. Wtedy też matka stała się centralną postacią, wokół której koncentrowało się życie rodzinne. To pod jej „kontrolą i doraźnym kierownictwem” znajdowały się dzieci, ponieważ pracujący ojciec większość czasu przebywał poza domem. W takich sytuacjach wyraźnie malała jego władza, choć często pozostawał on nadal jedynym żywicielem rodziny. Jednocześnie dając jej podstawy utrzymania, uzależniał ją od siebie i w ten sposób jego głos podczas podejmowania różnych decyzji nadal był ważny, a nawet decydujący³⁶. Większą niezależność posiadały jedynie te kobiety, które podjęły pracę zawodową i w ten sposób uniezależniły się finansowo od męża.

Zróznicowanie społeczeństwa polskiego w pierwszym okresie po wyzwoleniu wynikało w znacznej mierze m.in. „z podziałów rozbiorowych, które upodobniły w pewnym stopniu mieszkańców poszczególnych dzielnic do organizmów społeczno – gospodarczych trzech metropolii”³⁷, z czasem jednak różnice te zmalały. W dalszym ciągu najbardziej zanied-

³¹ Tamże, s. 28.

³² Z. Tyszka, A. Wachowiak, *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*, Poznań 1997, s. 69.

³³ Tamże, s. 69-70.

³⁴ „Mały Rocznik Statystyczny Polski” wrzesień 1939 – czerwiec 1941..., dz. cyt., s. 19.

³⁵ Z. Tyszka, A. Wachowiak, *Podstawowe pojęcia...*, dz. cyt., s. 69.

³⁶ Tamże, s. 72-73.

³⁷ J. Żarnowski, *Spółczeństwo i kultura II Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej...*, dz. cyt. s. 291.

bane pozostały tzw. kresy wschodnie. Cechą wspólną znaczącej części ludności stanowiło utrzymywanie się przede wszystkim z rolnictwa, w dalszej kolejności z przemysłu, a także wielodzietność oraz wielopokoleniowość rodzin i ich tradycyjny, patriarchalny model.

Obraz rodziny w nowo powstałych elementarzach w II Rzeczypospolitej

Podstawowym kryterium podziału nowo powstałych w okresie międzywojennym elementarzy szkolnych były zastosowane w nich metody nauki czytania i pisania, ponieważ to przede wszystkim one wpływały na konstrukcje tych podręczników. W II Rzeczypospolitej elementarze ułożone były według trzech metod: syntetycznej (w odmianie fonetycznej, sylabowej), analitycznej (wyrazowej, zdaniowej) oraz analityczno-syntetycznej (zgłoskowej, wyrazowej). Dalsza analiza elementarzy odbywać się więc będzie w obrębie tych grup.

Elementarze syntetyczne

a) Elementarze fonetyczne (dźwiękowe)

Znacząca liczba czytanek poświęconych treściom związanym z rodziną znajdowała się w „Elementarzu (Metodzie dźwiękowej)” J. Królińskiego i W. Kucharskiego. Ukazana została w nim tradycyjna wielopokoleniowa rodzina, w której matka zajmowała się domem i dziećmi, a ojciec pracował i utrzymywał domowników. Każdego dnia mama przygotowywała dla wszystkich posiłki³⁸, do których zasiadała cała rodzina – siwiutka babunia, dziadzio, ojciec, matka i dzieci: Adaś, Ignas i Basia³⁹. Kobiety w tej rodzinie współuczestniczyły także w pracach gospodarskich, m.in. sadziły na polu ziemniaki⁴⁰. Ojcowie pracowali zawodowo – tata Helenki był kupcem i prowadził sklep w rynku, do którego „sprowadzał towary z Krakowa i Poznania”⁴¹. Tata Kasi był natomiast rolnikiem, który

³⁸ J. Króliński, W. Kucharski, *Elementarz (Metoda dźwiękowa)*, Lwów 1925, s. 58.

³⁹ Tamże, s. 68.

⁴⁰ Tamże, s. 80.

⁴¹ Tamże, s. 48.

przy pomocy wołów orał pole⁴². Mimo wielu zajęć, zapracowani ojcowie znajdowali niekiedy czas dla dzieci – tata Olesia wychodził z nim za wieś i pokazywał mu wiatrak, który mełł zboże na mąkę⁴³. Znaczenie rodziny podkreślał zamieszczony w podręczniku wiersz pt. „Gniazdko rodzinne”:

„Miłe gniazdko jest ptaszynie
Przy ojcu i matce,
Milej stokroć jest dziecinie
Przy ojcu i matce”⁴⁴.

Rodziców zajętych różnorodnymi pracami wspierały dzieci, nawet te najmłodsze – „mała Basia nie próżnuje, zbiera okruszyny chleba ze stołu i wybiega na podwórze”⁴⁵, żeby nakarmić kury. Kasia nosiła pracującemu na polu ojcu jedzenie⁴⁶. Z kolei Adaś pracował wraz z ojcem w polu⁴⁷, a Kubuś spędzał do obory krowy i owce⁴⁸. Dzieci razem z rodzicami zbierały siano oraz układały z niego kopce⁴⁹. Wypasały też bydło na łące koło rzeki a zajęcia to umiły sobie wymyślaniem zabaw, np. budowaniem z kamieni i patyków miasta⁵⁰.

Elementarzowa rodzina była dobrze funkcjonującą komórką społeczną, w której każdy z jej członków zajmował określone przez tradycję miejsce i miał do wypełnienia związane z nim zadania. Wszyscy wzajemnie się wspierali i pomagali sobie.

W elementarzu przedstawione zostały również sposoby spędzania czasu wolnego przez dzieci. Maluchy lubiły spotykać się ze swoimi rówieśnikami – Ludwiś, Leon i Łukasz bawili się często razem i śpiewali wesołe piosenki⁵¹. Dzieci spędzały czas nad brzegiem potoku, gdzie np. udawały żurawia – każdy naśladował ruchy ptaka, co niekiedy kończyło się wywrotką⁵². Ponadto Adaś w wolnych chwilach rysował i starał się robić to bardzo starannie⁵³, zaś jego młodsza siostra Basia puszczała mydlane

⁴² Tamże, s. 80.

⁴³ Tamże, s. 43.

⁴⁴ Tamże, s. 67.

⁴⁵ Tamże, s. 58.

⁴⁶ Tamże, s. 80.

⁴⁷ Tamże, s. 73.

⁴⁸ Tamże, s. 80.

⁴⁹ Tamże, s. 113.

⁵⁰ Tamże, s. 102.

⁵¹ Tamże, s. 44-45.

⁵² Tamże, s. 89-90.

⁵³ Tamże, s. 69-70.

bańki⁵⁴. Podczas zabaw najmłodszy naśladował zajęcia dorosłych, np. urządził sobie sklep. W tym celu Kasia „na półce poustawiała pudełka, słoiczki, garnuszki i w nich były różne towary”⁵⁵, które później kupowały pozostałe dzieci.

Opisane rodziny elementarzowe utrzymywały okazjonalne kontakty z dalszymi krewnymi. W czasie Wielkanocy na wieś przyjeżdżała ciocia Zosia, która przywoziła swym siostrzeńcom prezenty – Ignasiowi piękną książkę z obrazkami, Adasiowi piłkę a Basi klocki⁵⁶.

Przedstawione w „Elementarzu (Metodzie dźwiękowej)” rodziny odpowiadały wzorcom ówczesnych rzeczywistych rodzin. Elementarzowe mamy były gospodyniami domowymi a utrzymywaniem domu zajmowali się ojcowie, którzy dochody czerpali przede wszystkim z pracy na roli a rzadziej z innych źródeł, np. z handlu. Rodziny miały najczęściej po dwoje – troje dzieci i wszyscy szanowali się oraz w razie potrzeby świadczyli sobie pomoc. Rodzeństwa elementarzowe funkcjonowały bezkonfliktowo, zgodnie. Dzieci potrafiły zorganizować sobie w ciekawy sposób czas, wymyślając wiele interesujących zajęć.

b) Elementarze sylabowe (zgłoskowe)

Do powstałych w okresie międzywojennym podręczników opracowanych według metody syntetycznej sylabowej, zaliczyć można oba podręczniki autorstwa Tadeusza W. – „ABC. Mały elementarz dla dzieci” oraz „Elementarz obrazkowy”, które były w znacznym stopniu podobne do siebie. Do strony 32 miały one nawet tę samą treść, a ponieważ drugi z nich był swoistym rozszerzeniem pierwszego, stąd analiza problematyki rodzinnej w przypadku tych podręczników dokonywana będzie łącznie.

W „Elementarzu obrazkowym”, w inny niż w pozostałych elementarzach sposób, przedstawiona została rodzina. Wprawdzie mama nadal pełniła rolę gospodyni domowej, zajmującej się przygotowaniem posiłków i porządkami⁵⁷, ale zarazem była osobą podchodzącą refleksyjnie do życia i z troską myślącą o przyszłości swoich dzieci: „boję się syneczku, że na twojej drodze życia spotka cię niejedyn ból i niejedno rozczarowanie”⁵⁸.

⁵⁴ Tamże, s. 72.

⁵⁵ Tamże, s. 109.

⁵⁶ Tamże, s. 81-82.

⁵⁷ Tadeusz W., *Elementarz obrazkowy*, Warszawa 1925, s. 46, 47.

⁵⁸ Tamże, s. 44.

Jej wizerunek odbiegał od stereotypu matki zajmującej się wyłącznie domem i dziećmi, nie wypowiadającej własnego zdania, podporządkowanej. W podręczniku tym pominięta została postać ojca, co może wskazywać na przyznanie przez autora bardziej znaczącej roli w rodzinie matce czyli stanowiło odejście od patriarchalnego układu rodziny. Tradycyjnie opisana została natomiast miłość dzieci do matki przejawiająca się np. w udzielaniu jej pomocy – Antos pomagał mamie nieść chrust do domu, bo „chce być jej użytecznym”⁵⁹.

Ciekawostkę stanowił opis konfliktowej sytuacji między rodzeństwem, gdyż bohaterki jednej z czytanek – Anusia i Antosia kłóciły się o lalkę. Dziewczynki wydierały sobie zabawkę, aż do jej rozdarcia i w ten sposób „karzą się same za swą niedorzeczność”⁶⁰. Przedstawienie naturalnych i nieuniknionych w każdej rodzinie kłótni między dziećmi, wydaje się być bardziej prawdziwe i bliższe doświadczeniom uczniów niż zawsze poprawne relacje rodzeństwa z elementarza J. Królińskiego i W. Kucharzskiego. Choć kłótnia dziewczynek nie stanowiła dobrego wzorca do naśladowania, to jednak czytanka o takiej treści mogła stanowić punkt wyjścia do szerszej rozmowy nauczyciela z uczniami na temat relacji między rodzeństwem, konieczności dzielenia się (nie tylko zabawkami) czy konsekwencji złego zachowania.

Elementarze analityczne

a) Elementarze wyrazowe

W elementarzach analitycznych wyrazowych tematyka rodzinna była bardzo wyeksponowana. Rodzinę, z typowym dla II Rzeczypospolitej podziałem ról rodziców, ukazywał elementarz „Moja pierwsza książeczka. Metoda wyrazowa” E. Chodaka. Opisana w nim mama chodziła po zakupy do miasta⁶¹ i zajmowała się opieką nad dziećmi, m. in. układała do snu Adamka⁶². Codziennie wykonywała liczne prace domowe, np. cerowała pończoszki syna⁶³. Troszczyła się też o wychowanie religijne swojego

⁵⁹ Tamże, s. 33.

⁶⁰ Tamże, s. 42.

⁶¹ E. Chodak, *Moja pierwsza książeczka. Metoda wyrazowa*, Warszawa 1930, s. 48.

⁶² Tamże, s. 55.

⁶³ Tamże, s. 123.

potomstwa i dlatego kupiła Oli książeczkę do nabożeństwa⁶⁴. Tata pracował na roli i dbał o gospodarstwo, obejmujące, oprócz ziemi, oborę, stajnię⁶⁵ oraz sad, w którym rosły czereśnie, wiśnie, śliwy, grusze i jabłonie. Miał on też pasiekę z ulami⁶⁶. Rodzicom w pracy pomagali zatrudnieni przez nich ludzie. Romek był pomocnikiem taty i bronował ziemię⁶⁷ oraz zwoził z pola kartofle do domu. Jego siostra Anielka opiekowała się najmłodszym Adasiem⁶⁸ oraz pomagała mamie w zajęciach domowych, uczestnicząc w przygotowaniu obiadu⁶⁹ czy karmiąc zwierzęta⁷⁰. Wprowadzenie obcych osób – Romka i Anielki w życie elementarzowej rodziny, nawiązywało do ówczesnej rzeczywistości, ponieważ bezrolna ludność wiejska zatrudniała się dorywczo lub na stałe do pomocy w dużych gospodarstwach.

W wolnych od pracy chwilach, elementarzowy tata zajmował się dziećmi, starając się ciekawie wypełnić im czas wolny, np. pojechał z Adasiem do wujka⁷¹ i zabrał go saniami do miasta⁷². Wieczorami czytał dzieciom „książeczkę ze ślicznymi bajeczkami”⁷³, a kiedy one już spały czytał gazetę⁷⁴.

Elementarz ten opisywał trzypokoleniową rodzinę, w której wraz z rodzicami i dziećmi zamieszkiwali dziadkowie. Mimo podeszłego wieku babcia Leosia była nadal aktywna i na miarę swoich sił współuczestniczyła w pracach domowych, m.in. robiąc dla wnuków ubrania na drutach⁷⁵ i karmiąc drób⁷⁶. Rodzina utrzymywała kontakt z innymi krewnymi – w odwiedziny przyjechał do nich koleją wujek⁷⁷ a mały Adamek chętnie spędzał czas u cici, gdzie bawił się z kotkami⁷⁸.

Elementarzowe dzieci, w zależności od swojego wieku, w różny sposób spędzały dzień – Ola chodziła do szkoły, Ela – do ochronki,

⁶⁴ Tamże, s. 103.

⁶⁵ Tamże, s. 119.

⁶⁶ Tamże, s. 118.

⁶⁷ Tamże, s. 61.

⁶⁸ Tamże, s. 50.

⁶⁹ Tamże, s. 63.

⁷⁰ Tamże, s. 119.

⁷¹ Tamże, s. 56.

⁷² Tamże, s. 87.

⁷³ Tamże, s. 127.

⁷⁴ Tamże, s. 123.

⁷⁵ Tamże, s. 62.

⁷⁶ Tamże, s. 119.

⁷⁷ Tamże, s. 54.

⁷⁸ Tamże, s. 72.

a najmłodszy Adamek zostawał w domu i w ciepłe dni bawił się w sadzie lub ogródku⁷⁹. Po powrocie do domu, rodzeństwo razem chodziło na wycieczki do lasu i zbierało tam maliny⁸⁰ oraz nad staw, gdzie dziewczynki plotły wianki, zaś Adaś bawił się z innymi chłopcami⁸¹. Ola i Ela lubiły rysować i malować⁸². Niekiedy odwiedzały swoje koleżanki i wówczas bawiły się lalkami⁸³. Każde z dzieci miało też swoje obowiązki i pomagało rodzicom⁸⁴. Między dziećmi nie dochodziło do antagonizmów, tworzyły one kochające się rodzeństwo.

Podobny wizerunek rodziny przedstawiali B. Kubski, M. Kotarbiński i E. Szelburg-Zarembina w „Elementarzu (Metodzie wyrazowej)”. Elementarzowa mama zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego⁸⁵. Ojciec pracował na roli, by zarobić na utrzymanie dzieci i tak, jak tata z „Mojej pierwszej książeczki. Metody wyrazowej” E. Chodaka, w wolnych chwilach organizował dla nich różne atrakcje, np. zabrał Romka do cioci, u której chłopiec jeździł na nartach⁸⁶. Rodzicom pomagały dzieci – Genia nalewała wodę do garnka, zmiatała podłogę, karmiła gęsi⁸⁷, Olek mył koryto, Ela karmiła kury⁸⁸, a Stach palił w piecu, by w izbie nie było zimno. Dzieci miały także szereg pomysłów na wesołe zabawy – Olek razem z kolegami bawił się w wojsko⁸⁹, zimą jeździł na łyżwach i sankach⁹⁰ a dziewczynki bawiły się lalkami⁹¹. Dzieci lubiły też słuchać radia, w którym „chór śpiewa piosenkę (...) i słyhać bajkę”⁹².

W elementarzu tym, przedstawione zostały pragnienia dzieci związane z ich przyszłym, dorosłym życiem – Olek z Jurkiem chcieli zostać pilotami⁹³, Ola rybakiem a Romek marynarzem⁹⁴. Żaden z wcześniej

⁷⁹ Tamże, s. 123.

⁸⁰ Tamże, s. 39.

⁸¹ Tamże, s. 51.

⁸² Tamże, s. 57.

⁸³ Tamże, s. 74.

⁸⁴ Tamże, s. 43-45.

⁸⁵ B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Szelburg-Zarembina, *Elementarz (metoda wyrazowa)*, Lwów 1933, s. 35.

⁸⁶ Tamże, s. 65.

⁸⁷ Tamże, s. 61.

⁸⁸ Tamże, s. 35.

⁸⁹ Tamże, s. 58.

⁹⁰ Tamże, s. 63-64.

⁹¹ Tamże, s. 11.

⁹² Tamże, s. 85.

⁹³ Tamże, s. 76.

⁹⁴ Tamże, s. 79.

analizowanych podręczników do nauki czytania i pisania nie przedstawiał marzeń dzieci. Wątek ten jest interesujący również z tego względu, że dzieci planowały swoją przyszłość w sposób odbiegający od ich dotychczasowego życia, co świadczyć może o tym, że prawdopodobnie ze szkoły znane im były inne niż wiejskie środowiska, a zajęcia ludzi z miasta wydawały się dla nich ciekawsze i atrakcyjniejsze od pracy na roli.

W razie potrzeby elementarzowe rodzeństwo wzajemnie wspierało się, np. Olek pomagał Adasiowi w odrabianiu lekcji i dzięki wspólnej pracy „czytanie i pisanie poszło Adasiowi jak z płatka”⁹⁵.

Portret rodziny stworzony przez autorów elementarzy analitycznych wyrazowych korespondował z obrazem przeciętnej polskiej rodziny żyjącej w II Rzeczypospolitej. Występowała duża zbieżność zarówno w zakresie jej struktury (tj. ilości potomstwa, wspólnego zamieszkiwania trzech pokoleń), wypełnianych przez kobiety i mężczyzn ról społecznych oraz miejsca dzieci w rodzinie. Zgodne z realiami tamtego okresu opisane zostały też w nich zajęcia dorosłych i dzieci⁹⁶. Na przedstawiony w elementarzach portret rodziny nie wpływał czas ich powstania.

b) Elementarze zdaniowe

Do elementarzy analitycznych zdaniowych zawierających wiele czytanek poświęconych tematyce rodzinnej należała „Oj dana. Pierwsza książeczka do czytania dla pierwszego oddziału szkół powszechnych” B. Ikerta. Autor przedstawił w nim elementarzową matkę jako gospodynię domową, która zajmowała się domem i dziećmi⁹⁷. Mama przygotowywała posiłki i szyła odzież dla domowników⁹⁸. Ojciec pracował na utrzymanie rodziny, np. tata Jasia był woźnicą i rozwoził do sklepów towary⁹⁹, stąd każdego ranka musiał „wychodzić do roboty”¹⁰⁰.

W bardzo ciepły sposób B. Ikert opisał w elementarzu dziadków. Babcia Jurka robiła dla wnuków pończochy i z chęcią opowiadała im zabawne wierszyki¹⁰¹. Schorowany dziadek prosił zaś chłopca o modlitwę

⁹⁵ Tamże, s. 84.

⁹⁶ Z. Tyszka, A. Wachowiak, *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii...*, dz. cyt., s. 69-72.

⁹⁷ B. Ikert, *Oj dana...*, dz. cyt., s. 1,

⁹⁸ Tamże, s. 21.

⁹⁹ Tamże, s. 33.

¹⁰⁰ Tamże, s. 38.

¹⁰¹ Tamże, s. 57.

w intencji wyzdrowienia¹⁰². Elementarzowa rodzina utrzymywała kontakt z dalszymi krewnymi – w odwiedzinach do Henia i Halinki przyjechała ciocia Magdzia, która na co dzień pracowała, prowadząc gospodę leżącą „na górze obok Warty”¹⁰³. Z jej wizyty cieszyła się cała rodzina¹⁰⁴.

Rodzicom chętnie pomagały dzieci – Halina i Zosia samodzielnie gotowały rosół¹⁰⁵, Zuzia wozila w wózku młodszego brata Cesia¹⁰⁶ a Henio karmił kaczki, kury i indyki¹⁰⁷. Pięcioletnia Basia pomagała mamie „gotować, pomywać, zamiatać, cerować i latać”¹⁰⁸. Dzieci potrafiły samodzielnie organizować sobie wolny czas i zgodnie się bawić. Halinka bawiła się lalkami „w szkołę” – sama wcielała się w rolę nauczycielki, zaś lalki były uczennicami¹⁰⁹. Z kolei Henio lubił jeździć na podarowanym mu przez tatę drewnianym koniku, a wieczorem „karmił i poił konika, dawał mu owsa i wody”¹¹⁰.

Tematyka rodzinna zawarta została też w „Mojej pierwszej książeczce. Metodzie zdaniowej” E. Chodaka oraz „Elementarzu (Metodzie zdaniowej)” B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i E. Szelburg-Zarembiny. Autorzy ci byli również twórcami omawianych wcześniej elementarzy analitycznych wyrazowych – „Mojej pierwszej książeczki. Metody wyrazowej” oraz „Elementarza (Metody wyrazowej)”, które są pod względem treści prawie identyczne ze zdaniowymi.

E. Chodak w „Mojej pierwszej książeczce. Metodzie zdaniowej” przedstawił tradycyjną, wielopokoleniową rodzinę, z matką opiekunką domowego ogniska, która sprzątała, gotowała i zajmowała się dziećmi¹¹¹. W tym czasie głowa rodziny – ojciec pracował w gospodarstwie¹¹². W zajęciach domowe aktywnie włączały się dzieci i każde na miarę swych sił miało udział w czynnościach domowych, np. w przygotowywaniu posiłków¹¹³ czy karmieniu zwierząt¹¹⁴. W wychowaniu dzieci brała udział

¹⁰² Tamże, s. 65.

¹⁰³ Tamże, s. 34.

¹⁰⁴ Tamże, s. 66.

¹⁰⁵ Tamże, s. 18.

¹⁰⁶ Tamże, s. 19.

¹⁰⁷ Tamże, s. 23.

¹⁰⁸ Tamże, s. 30.

¹⁰⁹ Tamże, s. 20.

¹¹⁰ Tamże, s. 25.

¹¹¹ E. Chodak, *Moja pierwsza książeczka. Metoda zdaniowa*, Warszawa 1933, s. 59-60.

¹¹² Tamże, s. 116.

¹¹³ Tamże, s. 69.

¹¹⁴ Tamże, s. 117.

nie tylko mama, lecz także tata, dbający o wypełnienie im wolnego czasu (m.in. pojechał z Adasiem do wujka¹¹⁵, zabierał go na kulig¹¹⁶). Z elementarzowymi rodzicami i dziećmi wspólnie zamieszkiwali dziadkowie – babcia zajmowała się wnukami i bawiła się z malutką Elą w „kosi, kosi łapki”¹¹⁷. Rodzeństwo było zgodne, nie kłóciło się, lubiło ze sobą przebywać i często razem wychodziło do lasu¹¹⁸, nad wodę¹¹⁹.

W zbliżony sposób rodzinę ukazali B. Kubski, M. Kotarbiński i E. Szelburg-Zarembina w „Elementarzu (Metodzie zdaniowej)”. Elementarzowa mama zajmowała się domem¹²⁰, a tata zarabiał na utrzymanie pracując na roli¹²¹. W pracach domowych i gospodarskich pomagały dzieci – Olek pracował razem z tatą w polu¹²² a mała Antosia „wszystko umiała robić sama, tak jak mama”¹²³. Dzieci potrafiły ciekawie zagospodarować swój czas wolny – Olek był majsterkowiczem i robił domek dla lalek Oli¹²⁴, Romek przygotowywał karmnik dla ptaków¹²⁵, zaś Włodek i Bolek bawili się w wojsko¹²⁶. Rodzeństwo lubiło też wspólnie słuchać audycji radiowych, nadawanych z rozgłośni we Lwowie i Wilnie¹²⁷. Kiedy któreś z nich miało jakiś problem, mogło zwrócić się z nim do pozostałych dzieci, np. Olek pomagał Romkowi odrabiać lekcje¹²⁸.

Powyższy wizerunek rodziny zawarty w elementarzach E. Chodaka oraz B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i E. Szelburg-Zarembiny częściowo odbiegał od wzorca przedstawionego przez B. Ikerta. Autorzy ci ukazali jedynie kobiety jako gospodynie domowe, zaś B. Ikert, na przykładzie cioci Magdzi, przedstawił aktywną zawodowo osobę, która realizowała się w pracy poza domem, co nie było wówczas częstym zjawiskiem, gdyż pracę zarobkową wykonywało ok. 30 % kobiet. Autor ten opisał także pra-

¹¹⁵ Tamże, s. 58.

¹¹⁶ Tamże, s. 89.

¹¹⁷ Tamże, s. 53.

¹¹⁸ Tamże, s. 42.

¹¹⁹ Tamże, s. 60.

¹²⁰ B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Szelburg-Zarembina, *Elementarz (Metoda zdaniowa)*, Lwów 1933, s. 17.

¹²¹ Tamże, s. 16.

¹²² Tamże, s. 16.

¹²³ Tamże, s. 110.

¹²⁴ Tamże, s. 31.

¹²⁵ Tamże, s. 32.

¹²⁶ Tamże, s. 48.

¹²⁷ Tamże, s. 61.

¹²⁸ Tamże, s. 60.

cującego poza gospodarstwem tatę, który był woźnicą, podczas gdy ojcowie z elementarzy E. Chodaka oraz B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i E. Szelburg-Zarembiny zajmowali się uprawą roli. Podobne były natomiast we wszystkich analizowanych podręcznikach pozytywne, ciepłe relacje między członkami rodziny oraz podział obowiązków, uwzględniający także udział dzieci w pracach domowych. Ukazane w elementarzach rodziny, za wyjątkiem podręcznika B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i E. Szelburg-Zarembiny, były wielopokoleniowe, co odpowiadało realiom tamtych czasów. Miały one najczęściej dwoje – troje dzieci¹²⁹ i utrzymywały kontakty z dalszą rodziną, np. wujostwem. Wzorce rodzin opisane w elementarzach analitycznych zdaniowych były podobne do ich odpowiedników z podręczników analitycznych wyrazowych. W obu grupach elementarzy tematyka rodzinna stanowiła dominującą treść czytanek.

Elementarze analityczno-syntetyczne

a) zgłoskowe

Czytanki związane z rodziną stanowiły znaczną część „Elementarza i rachunków dla klasy pierwszej” W. Kłosińskiego. Autor opisał w nim rodzinę wielopokoleniową – wspominał o babci, cioci i wujku¹³⁰. Jej członkowie wspólnie pracowali – ojciec kosił łąkę, mama nosiła siano, ciocia i babcia siały len¹³¹, a wujek męł w młynie mąkę¹³². Mama zajmowała się także domem – paliła w piecu, przygotowywała obiad¹³³. Do prac włączały się dzieci – starsi chłopcy pomagali ojcu podczas budowy domu, rąbiąc dębinę¹³⁴. Młodszy Jaś, razem z tatą, sadił w ogrodzie małe drzewka¹³⁵. W elementarzu w czytance pt. „Rodzina” opisany został jeden dzień z życia przeciętnej, ówczesnej polskiej rodziny, z tradycyjnymi rolami wypełnianymi przez ojca i matkę: „Matka siedzi przy stole i szyje sukienki dla dzieci. Staś i Karolek piszą pilnie zadania, a Andzia rysuje na papierze

¹²⁹ Z. Tyszka, A. Wachowiak, *Podstawowe pojęcia i zagadnienia...*, s. 69, 70.

¹³⁰ W. Kłosiński, *Elementarz i rachunki dla klasy pierwszej*. Skład Główny „Ognisko Nauczycielskie”, Kraków 1919, s. 20.

¹³¹ Tamże, s. 23.

¹³² Tamże, s. 27.

¹³³ Tamże, s. 25.

¹³⁴ Tamże, s. 31.

¹³⁵ Tamże, s. 69.

domek. Ojciec przychodzi po pracy do domu. Dzieci biegną do ojca, aby go powitać. Potem ojciec ogląda zadania Stasia i Karolka, czy je pięknie napisali. Wnet mama poda wieszczkę. Czasem po wieszczce ojciec opowiada dzieciom piękne powiastki¹³⁶. Autor podkreślił też głębię relacji rodzinnych, łączących rodziców z dziećmi: „Jak miło i dobrze nam przy ojcu i matce. Rodzice kochają nas, a my rodziców. I rodzeństwo kocha się wzajemnie”¹³⁷.

W mniejszym zakresie rodzina przedstawiona została w „Elementarzu” K. Buzka i J. Kubisza. Dziadkowie mieszkali jednak nie z rodzicami i dziećmi w mieście, lecz na wsi i do nich przyjeżdżały w odwiedziny wnuki¹³⁸. Opisany w elementarzu dziadzius „był niegdyś żołnierzem i bronił Ojczyzny”¹³⁹, babcia zaś zajmowała się domem i chętnie gościła przyjeżdżające do niej dzieci. Miłość wnuka do babci opisywała powiastka „Podarunek wnuka”, opowiadająca o tym, jak mały Zygmunt dał babci z okazji jej urodzin jabłko¹⁴⁰.

Ukazana w „Elementarzu i rachunkach dla klasy pierwszej” W. Kłosińskiego rodzina wielopokoleniowa, odpowiadała modelowi rodzin z ówczesnych czasów. Rzadziej spotykało się w tych latach małe, wyodrębnione rodziny, takie jak opisana w „Elementarzu” K. Buzka i J. Kubisza. Tradycyjne, zgodne z tamtejszą rzeczywistością były role przypisane kobietom i mężczyznom – główne zadanie kobiet stanowiła bowiem opieka nad dziećmi i troska o dom, mężczyzn zaś utrzymywanie rodziny. Adekwatna do realiów była też liczba dzieci w rodzinie. Mimo, że w okresie międzywojennym przeważała ludność wiejska, to jednak K. Buzek i J. Kubisz osadzili rodzinę występującą w „Elementarzu” w rzeczywistości miejskiej, dzięki czemu podręcznik ten stał się bliższy doświadczeniom uczniów z miast.

b) wyrazowe

W grupie podręczników analityczno-syntetyczno-wyrazowych, trzypokoleniowa rodzina ukazana została m.in. w „Elementarzu” F. Arnoldowej i M. Witwickiej. Opisany w nim tata był rolnikiem i „orał niwę pod

¹³⁶ Tamże, s. 58-59.

¹³⁷ Tamże, s. 59.

¹³⁸ K. Buzek, J. Kubisz, *Elementarz*, Cieszyn 1923, s. 84, 85.

¹³⁹ Tamże, s. 84.

¹⁴⁰ Tamże, s. 89.

zasiew wiosenny”¹⁴¹. Mama z ciotką siały w ogródku nasiona¹⁴². Na podwórku odpoczywał dziadek, który „doczekał się w zdrowiu lat osiemdziesięciu, tylko już sił nie ma, jak za młodu”¹⁴³. W rodzinie były dzieci – Grześ, Staś i Joasia¹⁴⁴. Rodzeństwo miało też brata Zdzisia, który zmarł na zapalenie płuc¹⁴⁵. W elementarzu tym, jako jedynym, pojawił się wątek śmierci i choć było to wydarzenie bardzo smutne, to dobrze, że występowało w podręczniku, gdyż w ten sposób uczniowie mogli zrozumieć wszystkie aspekty przebiegu życia człowieka. Ponadto wspominając w czytance o odwiedzinach grobu Zdzisia, autorki wdrażały dzieci do pamięci o tych, którzy już odeszli, choć byli nam bliscy.

Czytanki o rodzinie znalazły się również w „Elementarzu śląskim”. Tekst „Rodzina” ukazywał wszystkich członków rodziny wielopokoleniowej – rodziców, dzieci, babcię, dziadka, ciotce, wujków, stryjów¹⁴⁶. O znaczeniu matki w życiu dzieci przypominał wiersz „Kto cię do snu kołysał”:

„Kto cię do snu kołysał
Gdyś był jeszcze maleńki?
Kto cię żywi codziennie?
Kto ci daje sukienki? (...)
Ach to mają mamusia,
którą kocham nad życie¹⁴⁷.

Z kolei uczuciom starszej siostry do młodszej poświęcony został utwór „Moja siostrzyczka”:

„Mam siostrzyczkę maleńką,
Która zwie się Maryńką. (...)
Každy za nią przepada
Z niej figlarka nie lada. (...)
To pociecha jedyna
Tatusiowa, mamina”¹⁴⁸.

¹⁴¹ F. Arnoldowa, M. Witwicka, *Elementarz*, Lwów 1924, s. 63.

¹⁴² Tamże, s. 64.

¹⁴³ Tamże, s. 65.

¹⁴⁴ Tamże, s. 67.

¹⁴⁵ Tamże, s. 69.

¹⁴⁶ *Elementarz śląski*, Katowice 1924, s. 64.

¹⁴⁷ Tamże, s. 64.

¹⁴⁸ Tamże, s. 60.

Pierwszoklasiści z podręcznika tego dowiadywali się też, że należy pomagać rodzicom – chłopiec z powiastki „Dobry syn”, widząc zmęczenie taty wracającego z pracy, chciał z nim iść następnego dnia, by mu pomóc i odciążyć go¹⁴⁹, zaś Hela z czytanki „Mała mama” opiekowała się swoim młodszym bratem – myła go, karmiła, przebierała¹⁵⁰. Opisane w elementarzu dzieci były aktywnymi uczestnikami życia domowego i w miarę swoich sił starały się przejmować od dorosłych część ich obowiązków.

Wielopokoleniową rodzinę opisał również J. Szufa w „Elementarzu obrazkowym”. Składała się ona z rodziców, dzieci oraz dziadka, babci, stryja, wuja i cioci. Autor wskazywał na wzajemne powiązania w rodzinie: „Rodzice kochają swoje dzieci, starają się, żeby miały jedzenie i ubranie oraz posyłają je do szkoły. Dzieci za to powinny słuchać ich zawsze i uczyć się pilnie”¹⁵¹.

Podobnie, jak we wcześniej analizowanych podręcznikach, elementarzowa mama była gospodynią domową¹⁵², a tata zajmował się uprawą roli¹⁵³. Ich dzieci bardzo się kochały, nie kłóciły się i chętnie dzieliły się ze sobą wszystkim, co posiadały¹⁵⁴.

Z kolei rodzina opisana w „Elementarzu powiastkowym dla dzieci” M. Falskiego była dwupokoleniowa. Tworzyli ją rodzice oraz ich dzieci: Ala, Janek, Zosia i mała Anielka. Za wyjątkiem wspomnienia o wujku, który pracował w fabryce¹⁵⁵, w podręczniku nie występowali inni, dalsi członkowie rodziny. Elementarzowa mama zajmowała się domem¹⁵⁶, a tata pracował w gospodarstwie¹⁵⁷. Do rodzinnych zajęć chętnie włączały się dzieci – Ala karmiła drób¹⁵⁸ i opiekowała się młodszą siostrą¹⁵⁹, Janek dbał o konia¹⁶⁰, uprawiał grządki w ogródku¹⁶¹, a mała Zosia podlewała w nim kwiatki¹⁶². Dzieci lubiły też bawić się. Ala z Jankiem wspólnie muzy-

¹⁴⁹ Tamże, s. 70.

¹⁵⁰ Tamże, s. 49.

¹⁵¹ J. Szufa, *Elementarz obrazkowy*, Kraków 1920, s. 59.

¹⁵² Tamże, s. 7.

¹⁵³ Tamże, s. 12.

¹⁵⁴ Tamże, s. 60.

¹⁵⁵ M. Falski, *Elementarz powiastkowy dla dzieci*, Lwów 1920, s. 97.

¹⁵⁶ Tamże, s. 43, 55.

¹⁵⁷ Tamże, s. 57.

¹⁵⁸ Tamże, s. 45.

¹⁵⁹ Tamże, s. 114.

¹⁶⁰ Tamże, s. 107.

¹⁶¹ Tamże, s. 70.

¹⁶² Tamże, s. 121.

kowali, grając na bębnie i trąbie¹⁶³. Dziewczynka preferowała zabawy lalkami – myła je, karmiła, wozila w wózku¹⁶⁴, a jej brat interesował się modelarstwem, zrobił sobie nawet samodzielnie latawiec¹⁶⁵.

Dwupokoleniowa rodzina występowała również w „Elementarzu dla szkół powszechnych w Wielkopolsce” L. Piotrowskiego. Składa się ona z czworga dzieci – Michała, Janka, Kasi i Zosi oraz rodziców. W niedzielę, gdy tata nie szedł do pracy, wszyscy jedli wspólne śniadanie, a przy stole było „gwarno, wesoło”¹⁶⁶. Po posiłku, elegancko ubrane dzieci udawały się z rodzicami do kościoła¹⁶⁷. Mama często rozmawiała z dziećmi o ich problemach, radziła np. Jasiowi, gdy on martwił się, że nie umie czytać, czego należy przestrzegać, by dobrze opanować tę umiejętność¹⁶⁸. Taki wizerunek matki, zajmującej się nie tylko prowadzeniem gospodarstwa domowego, lecz doradzającej dzieciom w różnych sytuacjach życiowych, nie występował w innych analizowanych podręcznikach.

Jedynie w „Nowym elementarzu polskim z obrazkami podług metody mówienia, pisania i czytania” J. Żnińskiego tematyka rodzinna została zaledwie zasygnalizowana. W opowiadaniu „Sierotka” mama Jasia podczas gotowania obiadu zaprosiła do domu Marysię – sierotkę, by dziewczynka posiliła się¹⁶⁹. Tak marginalne ujęcie ważnej dla dzieci problematyki stanowiło duże uchybienie autora tego elementarza.

Występująca w elementarzach analityczno-syntetyczno-wyrazowych rodzina była najczęściej wielopokoleniowa i miała więcej niż jedno dziecko. Zajęcia mężczyzn związane były z pracą na roli, za wyjątkiem „Elementarza dla szkół powszechnych w Wielkopolsce” L. Piotrowskiego, w którym nie można było jednoznacznie ustalić gdzie pracował ojciec. Kobiety były gospodyniami domowymi, pomagały w gospodarstwie, opiekowały się dziećmi. Jedynie matka z „Elementarza dla szkół powszechnych w Wielkopolsce” L. Piotrowskiego wypowiadała własne sądy – na temat nauki syna. Obraz rodziny zawarty w tych elementarzach odpowiadał jej modelowi z czasów II Rzeczypospolitej.

¹⁶³ Tamże, s. 92.

¹⁶⁴ Tamże, s. 79.

¹⁶⁵ Tamże, s. 165.

¹⁶⁶ L. Piotrowski, *Elementarz dla szkół powszechnych w Wielkopolsce*, Poznań 1922, s. 66.

¹⁶⁷ Tamże, s. 66.

¹⁶⁸ Tamże, s. 59.

¹⁶⁹ J. Żniński, *Nowy elementarz polski z obrazkami podług metody mówienia, pisania i czytania*, Poznań 1921, s. 47-48.

Wizerunek rodziny przedstawiony w nowo powstałych elementarzach szkolnych II Rzeczypospolitej najczęściej odpowiadał modelowi rodziny z tamtych czasów. Ukazane w nich rodziny były przeważnie wielopokoleniowe, rzadko wyłącznie dwupokoleniowe. Zgodna była też średnia dzieciętność tych rodzin i miały one przede wszystkim model patriarchalny. Tradycyjnie opisane zostały role społeczne dorosłych – matki – najczęściej jako gospodyni domowej, zaś ojca – jako gospodarza. Wszyscy domownicy, nawet najmłodszy posiadali określone zadania do wykonania. Rodzeństwo przeważnie żyło zgodnie, wspierając się w razie potrzeby. Wydaje się jednak, że taki obraz rodziny był wyidealizowany i nie zawsze odpowiadał rzeczywistości, codziennemu życiu przeciętnej polskiej rodziny. Zauważyć należy ponadto, że w żadnym z analizowanych elementarzy nie wspomniano o dorosłych uczących się, choć w tym okresie nauk w różnych formach objętych zostało wielu analfabetów.

Bibliografia

- Arnoldowa F., Witwicka M., *Elementarz*. WKS Okręgu Szkolnego Lwowskiego, Lwów 1924.
- Brenk A., *Życie duchowe w rodzinie*, Poznań 2002.
- Buzek K., Kubisz J., *Elementarz*. Księgarnia „Kresy”, Cieszyn 1923.
- Chodak E., *Moja pierwsza książeczka. Metoda wyrazowa*, M. Arct, Warszawa 1930.
- Chodak E., *Moja pierwsza książeczka. Metoda zdaniowa*, M. Arct, Warszawa 1933.
- Chrzęszczewska J., Porazińska J., *Mój elementarz*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1925.
- Garbowska W., *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1932-1939*, Wrocław 1976.
- Falski M., *Elementarz dla I klasy szkół miejskich*, Książnica „Atlas”, Lwów 1934.
- Falski M., *Elementarz powiastkowy dla dzieci*, Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów 1920.
- Falski M., *Elementarz powiastkowy dla szkół wiejskich*, Książnica „Atlas”, Lwów 1933.
- Falski M., *Elementarz tematowy dla szkół miejskich*, Książnica „Atlas”, Lwów 1933.
- Garlicki A. (red.), *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986.
- Grodecka K., *Nauczanie j. polskiego w zakresie elementarnym na kursach dla dorosłych. Wskazówki metodyczno-dydaktyczne i program*, Wydawnictwo Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych, Warszawa 1922.
- Ikert B., *Oj dana. Pierwsza książeczka do czytania dla pierwszego oddziału szkół powszechnych*, Drukarnia Katolicka, Poznań 1928.
- Kłosiński W., *Elementarz i rachunki dla klasy pierwszej*, Skład Główny „Ognisko Nauczycielskie”, Kraków 1919.
- Kornecki J., Stemler J., Wierzejewski J., *Elementarz i czytanki dla oddziału pierwszego*, „Księgarnia Polska” Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa 1925.
- Korotyńska E., *A. B. C. Elementarz obrazkowy*, Księgarnia Popularna, Warszawa 1928.
- Króliński J., Kucharski W., *Elementarz (Metoda dźwiękowa)*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1925.

- Króliński J., Kucharski W., *Elementarz (Metoda wyrazowa)*, Wydawnictwo Zakładu im. Ossolińskich, Lwów 1925.
- Kubski B., Kotarbiński M., Szelburg-Zarembina E., *Elementarz (Metoda wyrazowa)*, Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego, Lwów 1933.
- Kubski B., Kotarbiński M., Szelburg-Zarembina E., *Elementarz (Metoda zdaniowa)*, Wydawnictwo K. S. Jakubowskiego, Lwów 1933.
- Landy-Tołwińska J., *Analfabetyzm w Polsce i na świecie*, Warszawa 1961.
- „Mały Rocznik Statystyczny” 1934, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1934.
- „Mały Rocznik Statystyczny” 1935, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1935.
- „Mały Rocznik Statystyczny” 1938, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1938.
- „Mały Rocznik Statystyczny” 1939, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1939.
- „Mały Rocznik Statystyczny Polski” wrzesień 39-czerwiec 41, Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, Londyn 1941.
- Markiewicz H., *Problemy likwidacji analfabetyzmu w działalności oświatowej Polskiej Macierzy Szkolnej w latach 1918-1939*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1978. T. XXI.
- Mikulski A., Wójcik S., Kozera E., *Elementarz powszechny*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1928.
- Millerówna R., Rostkowska M., *Pierwsza klasa pracuje. Elementarz miejski*, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów 1937.
- Millerówna R., Rostkowska M., *Pierwsza klasa pracuje. Elementarz wiejski*, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów 1937.
- Okoń W., *Podstawy wykształcenia ogólnego*, Warszawa 1987.
- Pęcherski M., M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917-1977. Podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978.
- Piotrowski L., *Elementarz dla szkół powszechnych w Wielkopolsce*, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1922.
- Program nauki w szkołach powszechnych siedmioklasowych. Język polski*, Książnica Polskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Warszawa 1923.
- Rytłowa J., Rytel F., Saloni J., *U nas. Elementarz dla wsi. Metoda wyrazowa*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1937.
- Siedlaczek-Szwed A., Wagner I. (red.), *Rodzinne i pozarodzinne środowiska wychowawcze*, Częstochowa 2002.
- Siemak-Tylikowska A., *Treść nauczania – teorie doboru treści kształcenia*, [w:] W. Pomykało (red.) *Encyklopedia Pedagogiczna*, Warszawa 1997.
- Sobczak J., *Recepcja idei „nowego wychowania” w polskiej pedagogice okresu międzywojennego. Cz. I*, Bydgoszcz 1978.
- Szufa J., *Elementarz obrazkowy*, Drukarnia Narodowa, Kraków 1920.
- Tync S., Gołąbek J., Duszyńska J., *Elementarz dla 1 klasy szkół powszechnych miejskich*, Książnicy Atlas, Lwów 1938.
- Tync S., Gołąbek J., Duszyńska J., *Elementarz dla 1 klasy szkół powszechnych wiejskich*, Książnica Atlas, Lwów 1937.
- Tyszka Z., Wachowiak A., *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*, Poznań 1997.
- W. Tadeusz, *ABC. Mały elementarz dla dzieci*, Wydawnictwo Księgarni Nakładowej, Warszawa 1925.
- W. Tadeusz, *Elementarz obrazkowy*, Wydawnictwo Księgarni Nakładowej, Warszawa 1925.
- Żarnowska A., Szwarc A (red.), *Praca zawodowa kobiet w Polsce międzywojennej*. T. VI, [w:] *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX*, Warszawa 2000.
- Żniński J., *Nowy elementarz polski z obrazkami podług metody mówienia, pisania i czytania*, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1921.